



Sygn. akt I UK 388/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. S.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o prawo do emerytury,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 kwietnia 2014 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 kwietnia 2013 r.

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 13 września 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 maja 2012 r. i przyznał wnioskodawcy J. S. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił, że wnioskodawca od 1 października 1978 r. został zatrudniony w Hucie [...] w dziale organizacji pracy i produkcji, początkowo na stanowisku

samodzielnego organizatora produkcji, a następnie specjalisty ds. organizacji. Do jego obowiązków należało opracowywanie projektów dotyczących usprawnień organizacyjnych na stanowiskach robotniczych w oddziałach i wydziałach produkcyjnych oraz poprawy warunków pracy, badanie i opracowywanie prawidłowych metod pracy, rozmieszczenia maszyn i urządzeń zainstalowanych w przedsiębiorstwie, opracowywanie zasad organizacji zarządzania i sterowania procesem produkcji, badanie struktury wykorzystania czasu roboczego, opracowywanie metodyki obsady i zatrudnienia, projektów wdrożeniowych, wdrażanie i nadzorowanie rozwiązań organizatorskich. Wnioskodawca swoją pracę wykonywał na wszystkich wydziałach produkcyjnych, tj. elektrolizy cynku, ołowiu, miedzi, kadmu, walcowni cynku, fabryki kwasu siarkowego i płynnego dwutlenku siarki, prażalni srebra, w których wykonywane były prace zaliczane do prac w szczególnych warunkach. Odwołujący się przez całą dniówkę roboczą zobowiązany był obserwować pracownika na jego stanowisku pracy i odnotowywać czynności, które pracownik wykonywał oraz analizować dokumentację podczas zbierania pomiarów, nie wykonywał czynności wyłącznie biurowych. Prowadzone przez niego pomiary były prowadzone w trzymianowym ruchu ciągłym w procesie produkcji. W czasie tego zatrudnienia był narażony na warunki szkodliwe występujące na stanowiskach, które obserwował. Z tego tytułu otrzymywał dodatek pieniężny za pracę w warunkach szkodliwych, dodatkowe kartki żywnościowe, posiłki regeneracyjne, mleko oraz dodatkowy urlop wypoczynkowy.

Od 1 stycznia 1990 r. odwołujący się został zatrudniony na stanowisku zastępcy kierownika wydziału walcowni miedzi i stopów. Do jego obowiązków należała kontrola wyrobów, kontrola operacyjna, nadzorowanie pracy pracowników. Odpowiadał za wykonanie planów produkcyjnych. Przez całą dniówkę roboczą przebywał na wydziale produkcyjnym walcowni. Każdego dnia rano przez kilka godzin dokonywał obchodu liczącej kilka hektarów hali produkcyjnej. Sprawdzał stan gotowości linii produkcyjnych, ich sprawności i nadzorował wydajność pracowników. Następnie w pomieszczeniu biurowym, wydzielonym z hali produkcyjnej, przez około 0,5-1 godz. odbywał naradę z kierownikiem wydziału, z zapleczem technicznym, po czym wracał na halę produkcyjną nadzorować proces produkcji. Jedynie w wypadku awarii wypełniał dokumenty w biurze, co zajmowało

mu kilkanaście minut. Praca odbywała się w systemie trzyzmianowym. Odwołujący się pracował w godzinach 7-15, jednak w razie awarii świadczył pracę też na innych zmianach. Na jednej zmianie pracowało około 100 pracowników. Na hali produkcyjnej znajdowało się 40 urządzeń, w tym 25 linii technologicznych. W trakcie pracy otrzymywał posiłki regeneracyjne, mleko, dodatek pieniężny za pracę w warunkach szczególnych i dodatkowy urlop wypoczynkowy.

Od 1 kwietnia 1992 r. powierzono wnioskodawcy obowiązki kierownika działu technicznego w dziale planowania produkcji, a od 1 sierpnia 1993 r. w dziale sprzedaży krajowej, a następnie obowiązki kierownika działu handlowego, dyrektora ds. handlowych, doradcy zarządu ds. planowania strategicznego i zastępcy dyrektora ds. handlowych. Od 1 października 2001 r. na zasadzie art. 23<sup>1</sup> k.p. odwołujący się został pracownikiem „...” Sp. z o.o. Stosunek pracy z tym zakładem uległ rozwiązaniu z dniem 31 maja 2008 r. W wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy wskazano, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach w okresach: od 1 października 1978 r. do 13 grudnia 1981 r. na stanowisku samodzielnego pracownika ds. organizacji, od 14 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1989 r., jako specjalista ds. organizacji i od 1 stycznia 1990 r. do 31 marca 1992 r., jako zastępca kierownika wydziału – wszystkie te prace zostały wskazane w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie) w dziale XIV, poz. 24 oraz w wykazie A dział XIV pod poz. 24 pkt 1 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r.

Ponadto Sąd ustalił, że pracownicy zatrudnieni w podobnym charakterze i okresie, tj. K. P. zatrudniony na stanowisku kierownika wydziału walcowni miedzi i stopów za okres od 1 października 1984 r. do 31 lipca 1993 r. uzyskał świadectwo pracy w warunkach szczególnych, w oparciu o które ZUS przyznał mu wcześniejszą emeryturę. Również C. S. okres zatrudnienia na stanowisku normisty, starszego normisty, samodzielnego organizatora produkcji, specjalisty ds. organizacji i normowania został zaliczony do pracy w warunkach szczególnych, a organ rentowy na tej podstawie przyznał mu wcześniejszą emeryturę.

Wnioskodawca nie jest członkiem OFE, nie pozostaje w zatrudnieniu, a na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał 22 lata, 6 miesięcy i 7 dni okresów składkowych oraz 4 lata, 9 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych.

W takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący się w całym spornym okresie od 1 października 1978 r. do 31 marca 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace ujęte pod poz. 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Według Sądu, praca wykonywana przez odwołującego się na stanowisku samodzielnego organizatora produkcji i specjalisty ds. organizacji była wykonywana bezpośrednio na wydziałach produkcyjnych przy stanowiskach pracy, które są wymienione w załączniku do rozporządzenia w wykazie A jako prace w szczególnych warunkach i polegała na pomiarach przebiegu technologicznego. Pracując jako zastępca kierownika wydziału walcowni miedzi i stopów, odwołujący się zajmował się nadzorem, koordynacją i zabezpieczeniem ruchu pracy i produkcji wszystkich urządzeń na tym wydziale. Według Sądu, prace te stanowią prace w szczególnych warunkach potwierdzone świadectwem pracy wystawionym przez zakład pracy, a także zeznaniami świadków i przesłuchaniem odwołującego się. W ocenie Sądu, nie bez znaczenia jest również okoliczność, że współpracownicy odwołującego się z tego okresu, tj. C. S. i K. P., otrzymali świadectwa pracy w warunkach szczególnych, które były podstawą przyznania im wcześniejszych emerytur. Doliczenie powyższego okresu, wraz z uwzględnionym już przez organ rentowy, daje wnioskodawcy okres ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach uprawniający do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ust. 1, art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”) oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia.

Rozpoznając apelację organu rentowego, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał za zasadne podniesione w niej zarzuty i wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 września 2012 r., oddalając odwołanie ubezpieczonego.

Sąd odwoławczy wskazał, że organ rentowy nie kwestionuje w apelacji zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1 stycznia 1990 r. do 31 marca 1992 r. na stanowisku zastępcy kierownika wydziału walcowni miedzi i stopów. Na etapie postępowania apelacyjnego spornym pozostaje uznanie za taką pracę wykonywaną przez ubezpieczonego pracy na stanowisku samodzielnego pracownika ds. organizacji w okresie od 1 października 1978 r. do 13 grudnia 1981 r. oraz specjalisty ds. organizacji od 14 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1989 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zatrudnienie wnioskodawcy na tych stanowiskach nie stanowi pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia. Według Sądu, pracy odwołującego się w spornych okresach nie można zakwalifikować do żadnej z kategorii wskazanej w wykazie A działu XIV poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, gdzie wyszczególniono kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Według Sądu, zatrudnienie ubezpieczonego na zajmowanych stanowiskach nie stanowiło kontroli międzyoperacyjnej oraz kontroli jakości produkcji i usług. Pracy przez niego wykonywanej nie można również uznać za sprawowanie dozoru inżynieryjno-technicznego, z którym wiąże się podległość pracowników wykonujących konkretne czynności osobie sprawującej nadzór i możliwość wydawania przez nią poleceń w trakcie ich pracy. Z zajmowanymi przez ubezpieczonego stanowiskami samodzielnego pracownika ds. organizacji i specjalisty ds. organizacji nie łączyła się podległość innych pracowników. Były to stanowiska w pełni samodzielne, w dziale organizacji pracy i produkcji. Do podstawowych zadań ubezpieczonego należało opracowywanie projektów usprawnień organizacyjnych na stanowiskach robotniczych w oddziałach i wydziałach produkcyjnych, opracowywanie projektów poprawy warunków pracy, badanie i opracowywanie prawidłowych metod pracy, zaprojektowanie racjonalnego przepływu materiałów i surowców, rozmieszczenia maszyn i urządzeń zainstalowanych w przedsiębiorstwie, opracowywanie zasad organizacji zarządzania i sterowania procesem produkcji, badanie struktury wykorzystania czasu roboczego, opracowywanie metodyki norm obsad i zatrudnienia, opracowywanie projektów wdrożeniowych, wdrażanie i nadzorowanie

nowych, względnie usprawnionych rozwiązań organizatorskich. Pomimo, że z pracą wnioskodawcy łączyła się obecność na wydziałach i oddziałach produkcyjnych huty, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, to jego podstawowe obowiązki na stanowisku samodzielnego organizatora produkcji wiązały się z opracowywaniem konkretnych projektów. Taka praca nie stanowi kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług, ani dozoru inżyniersko-technicznego, nie można więc jej uznać za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 24. W konsekwencji Sąd odwoławczy stwierdził, że wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wobec czego nie przysługuje mu prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej wnioskodawca podniósł zarzut naruszenia art. 184 ustawy emerytalnej w związku z art. 2, 32, 66 i 67 Konstytucji RP, przez „niedopuszczalne przyjęcie, że praca identyczna pod względem narażenia na wpływ szczególnie szkodliwych, uciążliwych dla zdrowia ubezpieczonego czynników jak praca innych pracowników, równie narażonych na ww. czynniki nie stanowi pracy w szczególnych warunkach”, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Według skarżącego, przepis art. 184 ustawy emerytalnej nie zawiera dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach wymogu istnienia „podległości służbowej” innych pracowników względem ubezpieczonego, czy prawa „ubezpieczonego do wydawania wiążących poleceń pracownikom”, jak wskazano w zaskarżonym orzeczeniu. Ubezpieczonemu nie zaliczono do pracy w warunkach szczególnych okresów, które innym pracownikom w oparciu o identyczne przepisy, identyczną treść świadectw pracy, ten sam organ rentowy uznał za pracę w szczególnych warunkach. Ubezpieczony najpierw został narażony na działanie szkodliwych dla zdrowia czynników, trwale pogarszających jego sprawność w stosunku do osób pracujących w warunkach zwyczajnych, a w sytuacji, gdy nie jest możliwe cofnięcie już tych negatywnych skutków, pozbawiono go tych uprawnień, które stanowiły swoisty „ekwiwalent” gorszych niż przeciętne warunków pracy i

prawa do zabezpieczenia społecznego w okresie niezdolności do pracy oraz uzyskania uprawnień emerytalnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podstawy skargi kasacyjnej są nieusprawiedliwione.

Ustalenie prawa do emerytury przed ukończeniem wieku 65 lat przez mężczyznę urodzonego po dniu 31 grudnia 1948 r. wymaga - stosownie do art. 184 ustawy emerytalnej - osiągnięcia przez niego w dniu 1 stycznia 1999 r. (wejścia w życie ustawy) okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat. Jeżeli pracownik wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wynosi co najmniej 15 lat (§ 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia).

Zatrudnienie w szczególnych warunkach ocenia się według przepisów powołanego rozporządzenia jako przepisów dotychczasowych, do których odsyła art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243) stwierdził, że odesłanie nie obejmuje przepisów kompetencyjnych, lecz dotyczy rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala na wniosek, że „przepisami dotychczasowymi”, o których mowa w odesłaniu, jest § 2 ust. 1 rozporządzenia, stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy w warunkach wyszczególnionych w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia. Treść wykazów stanowi odniesienie dla ustalenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach także po zmianie ustawą z dnia 27 marca 2003 r. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 56, poz. 498) treści art. 32 ustawy emerytalnej, polegającej na wprowadzeniu definicji podmiotów uprawnień, o których mowa w

art. 32 ust. 1, i odpowiednio art. 184 ustawy, tj. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej). Należy przy tym zwrócić uwagę, że według przedstawionej wyżej definicji, pracami w szczególnych warunkach są prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, co oznacza, że oba te elementy (znaczna szkodliwość dla zdrowia i znaczny stopień uciążliwości) muszą występować równocześnie. Wykonywanej przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy na stanowiskach samodzielnego pracownika ds. organizacji i specjalisty ds. organizacji nie można zakwalifikować jako kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług, czy dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia (dział XIV, poz. 24). Jego praca nie polegała bowiem ani na kontroli międzyoperacyjnej, która jest częścią kontroli technicznej, ani na kontroli jakości produkcji i usług, czy też dozorze inżynieryjno – technicznym. Ubezpieczony zobowiązany był obserwować pracownika na jego stanowisku pracy i odnotowywać czynności, które pracownik wykonywał oraz analizować dokumentację podczas zbierania pomiarów celem zaproponowania określonych usprawnień organizacyjnych. Z uwagi na to, że swoje obowiązki wykonywał w tych jednostkach organizacyjnych zakładu pracy, w których panowały szkodliwe dla zdrowia warunki, nie ma wątpliwości, że sam był narażony na ich działanie i z tego tytułu miał określone dodatki oraz przywileje. Praca w warunkach szkodliwych nie jest jednak tożsama z pracą w szczególnych warunkach. W świetle art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej konieczne jest nadto, aby ta praca była równocześnie pracą o znacznej uciążliwości, a takie zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia. Oznacza to, że pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości dla osoby, która nie wykonuje jako podstawowych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, są wyłącznie czynności ogólnie pojętego nadzoru i kontroli nad tymi pracami, zgodnie z pkt 24 działu XIV tego wykazu, nie zaś wykonywanie jakichś innych prac, choćby w tych samych szkodliwych warunkach.



Nie ma przy tym żadnych podstaw do stwierdzenia, że takie zróżnicowanie narusza jakiegokolwiek zasady konstytucyjne. Przepis art. 66 Konstytucji RP nie dotyczy w ogóle sfery zabezpieczenia społecznego, stanowiąc o prawie do bezpiecznych i higienicznych warunków prac oraz do określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów, a także stwierdzając, że maksymalne normy czasu pracy określa ustawa. Realizacja zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) polega zaś między innymi na tym, aby osoba nieuprawniona nie otrzymała świadczenia jej nienależnego. Warunki nabywania prawa do emerytury w obniżonym wieku nie zostały określone w Konstytucji RP. Przeciwnie, rozwiązanie przyjęte w jej art. 67 ust. 1 wskazuje, że jest to domena ustawy zwykłej. Przepis ten stanowi, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Do uprawnień ustawodawcy należy więc stanowienie prawa odpowiadającego założonym celom politycznym i gospodarczym oraz przyjmowanie takich rozwiązań prawnych, które jego zdaniem będą najlepiej służyły realizacji tych celów. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika natomiast nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne (a nie faktyczne, na które powołuje się skarżący, wskazując na nabycie przez inne osoby prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych) podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych. Z powyższego wynika, że zasada równości nie ma oznaczać identyczności. Dyskryminacja rozumiana jest zaś jako zróżnicowane traktowanie podmiotów znajdujących się obiektywnie w takiej samej sytuacji, które to odmienne traktowanie nie ma swojej racjonalnej (obiektywnie usprawiedliwionej) podstawy. Nierówne traktowanie podmiotów nie musi więc oznaczać dyskryminacji lub uprzywilejowania skutkującego oceną o naruszeniu standardu określonego w przepisie art. 32 Konstytucji RP. Nie można zatem mówić o dyskryminacji skarżącego, ponieważ

biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, a praca na konkretnym stanowisku może być związana z większym lub mniejszym stopniem uciążliwości w zależności od tego, na czym polegają wykonywane przez pracownika obowiązki, nie ma podstaw do stwierdzenia, że wszyscy pracownicy wykonujący swoje czynności w tych jednostkach organizacyjnych zakładu pracy, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych, ale niebędące tymi podstawowymi, muszą pozostawać w takiej samej sytuacji prawnej odnośnie do możliwości zakwalifikowania tej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych.

Niewykazanie przez skarżącego na dzień 1 stycznia 1999 r. wykonywania przez co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych oznacza zaś, że nie spełnił jednego z warunków uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, co uniemożliwia przyznanie mu prawa do takiego świadczenia, jak prawidłowo stwierdził Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną ubezpieczonego na posiedzeniu niejawnym a nie na rozprawie, o co wnosili skarżący, albowiem zgodnie z art. 398<sup>11</sup> § 1 k.p.c., zasadą jest, iż Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, chyba że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a skarżący złożył w skardze kasacyjnej wniosek o jej rozpoznanie na rozprawie. Tymczasem skarżący nie powołał się na występowanie w sprawie jakiegokolwiek zagadnienia prawnego.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).